

Muzułmanie boją się chodzić po polskich ulicach

3 października 2015

Mieszkający od blisko 20 lat w Polsce działacz Stowarzyszenia Somalijskiego zastanawia się nad wyjazdem z kraju. Mimo że po wieloletnich staraniach został szczęśliwym obywatelem III RP.

Przerażony narastającą agresją, internetowym i uliczną mową nienawiści oraz wulgarnymi zaczepkami na ulicy, Elmi Abdi chce wyjechać z kraju, w którym przed dziewiętnastoma laty znalazł schronienie. Teraz postanowił poszukać miejsca bardziej przyjaznego ludziom z ciemniejszym odcieniem skóry.

Nie chodzi już nawet o tzw. mowę nienawiści, lecz o bezpieczeństwo najbliższych. Podsycany wrogi stosunek do „obcych” staje się powoli zjawiskiem powszechnym. Elmi coraz częściej spotyka się z agresją ze strony osób, które czarnoskórego muzulmanina utożsamiają – w najlepszym razie – z przybłędą, dybiącym na ich miejsce pracy, a w najgorszym – z gwałcicielem i terrorystą.

„Uciekam, bo po prostu się boję. Boję się chodzić po ulicach, żeby ktoś mnie nie zaatakował z tego powodu, że jestem imigrantem” – powiedział Abdi w rozmowie z IAR.

Zuzanna Rejmer z Polskiego Forum Migracyjnego mówi, że dostaje wiele doniesień o narastającej niechęci wobec obcokrajowców. Ofiarą wrogości padają nie tylko ciemnoskórzy – narastająca ksenofobia obejmuje także polskich repatriantów z krajów byłego ZSRR. Forum odbiera doniesienia o przypadkach niechęci dzieci do rówieśników mówiących ze wschodnim akcentem.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu